

Rekiny nurkują podczas pełni

Fazy księżyca i temperatura wody wpływają na to, jak głęboko rekiny nurkują, donoszą naukowcy. Odkrycie to może pomóc w zapobieganiu przyłowowi drapieżników przez rybaków.

Zespół badaczy z University of Western Australia i rządowego Australian Institute of Marine Science spędził niemal 3 lata na monitorowaniu żarłaczy rafowych w pobliżu Palau na Pacyfiku. Naukowcy oznakowali 39 ryb i wykorzystując telemetrię, śledzili ich ruchy. Odkryli, że podczas pełni drapieżniki pozostawały w głębinach, a wypływały bliżej powierzchni podczas nowiu.

Podobne wzorce zachowań zarejestrowano wcześniej u gatunków takich jak mieczniki, tuńczyki żółtopłetwe czy wielkookie, co w przypadku rekinów wskazywałoby na związek ze zdobywaniem pożywienia.

Ponadto na nurkowanie żarłaczy rafowych wpływ miała też temperatura wody, podkreśla Gabriel Vianna, główna badaczka. Rekiny, głównie dorosłe samice nurkowały do średniej głębokości 35 metrów zimą, gdy temperatura wody w głębszych partiach była niższa, a do 60 metrów wiosną, gdy temperatura wody wzrastała.

Naukowcy podejrzewają, że rekiny jako zwierzęta zimnokrwiste mogą preferować cieplejsze wody, by oszczędzać energię.

Wpływ na głębokość nurkowań może mieć też pora dnia. W godzinach porannych rekiny schodziły niżej, a dokładnie odwrotnie zachowywały się popołudniami, zauważyła Vianna.

Wyniki obserwacji zapewne pomogą w ochronie drapieżników i zapobieganiu przypadkowym połowom. „W miejscach takich jak Palau, gdzie rekiny są główną atrakcją turystyczną, przyłów kilku lub kilkunastu rekinów z popularnych stanowisk do nurkowania może mieć bardzo negatywny wpływ na gospodarkę”, podkreśla badaczka.